

POSTANOWIENIE

26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 listopada 2025 r. w Warszawie
zażalenia Ł.W.

na wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie

z 27 maja 2025 r., VI Ca 1181/24,

w sprawie z powództwa J.K.

przeciwko Ł.W.

o zapłatę,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z 27 maja 2025 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z 24 października 2024 r. sygn. akt XII C 1238/24. W przekonaniu Sądu Okręgowego nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, bowiem w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania obniżenia ceny o kwotę wskazaną w pozwie i nie dokonał żadnych ustaleń w kwestii kluczowej dla rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia ceny za wykonanie dzieła. Ocena prawna żądania nastąpiła zatem bez ustalenia podstawy faktycznej. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń co do faktów mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia,

w szczególności nie ustalił ceny wynikającej z umowy i tym samym proporcji, o jaką powinna być obniżona. Z uwagi na to, że obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartości rzeczy z wadą pozostają do wartości rzeczy bez wady, to niezbędne było ustalenie co dokładnie było przedmiotem umowy, czy jedna umowa dotyczyła wszystkich prac wykonanych na posesji powoda i czy była wykonywana partiami, czy też zawierano kilka oddzielnych umów z oddzielnie ustalonym wynagrodzeniem, wreszcie czy umowa ta została wykonana i jaka jest wartość wykonanej rzeczy. Z zeznań stron wynikają odmienne wnioski co do wartości wynagrodzenia.

Zażalenie na ten wyrok wniósł pozwany, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie, powód wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z tych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd rozpoznający apelację przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest więc istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (zob. postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18).

Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę, gdyż odpowiada założeniom apelacji pełnej. Przemawia to za ścieśniającą wykładnią przyczyn uchylenia orzeczenia określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. wyroki SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, i z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, oraz postanowienia SN: z 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12; z 15 lutego 2013 r., I CZ 186/12; z 26 marca 2014 r., V CZ 14/14; z 27 czerwca 2014 r., V CZ 41/14; z 4 września 2014 r., II CZ 41/14; z 4 września 2014 r., II CZ 43/14). Ma to miejsce m.in., gdy sąd bezpodstawnie odmawia dalszego prowadzenia sprawy przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (zob. postanowienie SN z 13 listopada 2019 r., IV CZ 91/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (zob. postanowienie SN z 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16).

Przedmiotem żądania powoda było obniżenie ceny za wykonane dzieła na podstawie art. 560 §1 i 3 k.c. Prawidłowe jest stanowisko Sądu Okręgowego, że dla rozstrzygnięcia takiego żądania konieczne było ustalenie co najmniej: jaka była cena wynikająca z umowy; jakie elementy świadczenia objęte były jedną, a jakie ewentualne odrębnymi umowami; jaka jest wartość wykonanej rzeczy wadliwej, a wolnej od wad. Żadnej z tych okoliczności Sąd Rejonowy nie ustalił. Wręcz przeciwnie, w sytuacji, gdy strony podawały całkowicie odmienne wartości wynagrodzenia (powód około 25 000 zł, pozwany około 46 000 zł), Sąd pierwszej instancji uznał, że „stan faktyczny nie był sporny”. Takie stanowisko nie znajduje żadnego oparcia w materiale dowodowym i oznacza odstępnie od obowiązku ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy przytoczył przepisy prawa i orzecznictwo, lecz nie zastosował ich do ustalonego stanu faktycznego, ponieważ ustaleń tych w istocie nie poczynił. Nadto Sąd pierwszej instancji nie ocenił zeznań stron, choć były one rozbieżne co do kluczowej kwestii - wartości wynagrodzenia będącego podstawą obliczenia obniżenia ceny. Zaniechanie to uniemożliwiło dokonanie prawidłowej subsumcji normy art. 560 § 3 k.c. W rezultacie rozstrzygnięcie nastąpiło bez ustalenia elementów koniecznych do zastosowania normy prawa materialnego, co wypełnia przesłankę z art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

(M.T.)

[a.ł]